LINGUARUM UNIVERSE, VOLUME 2, ISSUE 3
DOI 10.5281/zenodo.17482356

OJCOWSTWO JAKO WARTOŚĆ W RELACJACH RODZINNYCH (NA MATERIALE Z POLSKIEJ I BUŁGARSKIEJ PAREMIOLOGII)

Димитрина ХАМЗЕ
Пловдивски университет „Паисий Хилендарски”, България
Email: hamzed@uni-plovdiv.bg

FATHERHOOD AS A VALUE IN FAMILY RELATIONS (BASED ON MATERIALS FROM POLISH AND BULGARIAN PAREMIOLOGY)

Dimitrina HAMZE
Plovdiv University, Bulgaria
Email: hamzed@uni-plovdiv.bg

ABSTRACT: The role of the father in the family reveals both stable and transformative features. The aim of this study is to determine their effectiveness and long-term relevance within the family circle, using examples from Polish and Bulgarian paremiology. The pursuit of building harmonious family relationships assumes the wise upbringing of children, as well as the revival of certain forgotten ethical values and a re-evaluation of mental stereotypes about men as fathers. The proverbial textual material serves only as an illustration and evidence of the observations made and theses proposed; it is not the subject of linguistic analysis. The methods used include: the method of semantic analysis, the method of psychological conceptualization, and the comparative method. The father is a personification of the values upheld by society. These values often do not align with the needs and expectations of the son during the fragile period of childhood. Whether a young person will be able to face life’s challenges with dignity in the future—without sacrificing personal happiness—depends largely on the father's educational approach.

KEYWORDS: father, condition, mother, proverbs, value, love, complex, upbringing, communication, development

1.0. Wstęp

Od urodzenia człowiek odruchowo ocenia świat wokół siebie. Jego doświadczenie od początku do końca życia nachechowane jest różnymi sądami. Komunikatywna natura podmiotu uzależnia go od istnienia innych podobnych osobników, czyli osadza go w społeczności i społeczeństwie i „skazuje” na egzystencję wśród nich. Opuściwszy Matczynią Jednię, musi wejść w świat innych, a jego przywódcą i przewodnikiem po tym świecie jest ojciec. Żeby sprawnie funkcjonować, społeczeństwo wyznaje określony system wartości, którymi się kieruję, a ojciec jest uosobieniem tego systemu w rodzinie. Jest on czymś w rodzaju aksjologicznego miernika i wzorca postępowania dla swoich dzieci, przede wszystkim dla synów. Dzięki paremiom jako artystycznemu „zbiornikowi” mądrości i wartościującemu algorytmowi tekstowemu, możemy zgłębiać ich treść, dotyczącą relacji rodzinnych, a w szczególności między ojcem a synem, docierając do warstw kryptokomunikacyjnych, które kontestują eksplicytną wypowiedź i pozwalają na odsłonięcie psychologicznych przyczyn pewnych osądów i zachowań ojca. Z racji tego, iż miłość ojcowska jest warunkowa i chwiejna (niestała), owe relacje są skomplikowane, napięte, najeżone sprzecznościami. Oddana praca nad własnymi kompleksami i szczera komunkacja ułatwi kontakt z synem i zadziała jako asumpt dla jego płodnej indywiduacji i rozwoju osobistego.

2.0. Dlaczego paremie?

Paremie są czymś w rodzaju werbalnego artefaktu, sztuki kondensacji najbogatszej treści w minimalnej, lecz najbardziej dojrzałej pod względem artystycznym i skojarzeniowym – zatem dającej do myślenia i do kwestionowania utartych wzorców rozumowania, obcowania i postępowania – formie. Paremie przypominają słowny ekslibris lub społeczno-kulturową stylizację (literacką miniaturę) ontologicznego doświadczenia podmiotu. Funkcjonalny wymiar przysłów sugeruje odbiorcy możliwe kierunki interpretacji i perspektywy zgłębiania ich „podskórnych” warstw semantycznych na poziomie kryptokomunikacji. Mądrość przysłów nie jest ani niewątpliwa, ani wieczna. Przysłowie jest raczej wyzwaniem do jej rozchwiania, a nawet obalenia. Funkcjonalne oblicze paremii zależy od celu nadawcy – czy pragnie zaktualizować jakąś normę moralną (etyczną),

która wszechstronnie reguluje zachowanie jednostki (stąd zaostrzenie lub hipertrofia pewnych cech ludzkich, przeważnie negatywnych, żeby ostrzec przed popełnieniem błędu, przed nieuniknionym cierpieniem, nieszczęściem, do którego doprowadziłoby niewłaściwe zachowanie itd. (funkcja apotropeiczna), czy pragnie raczej zaprezentować własny pogląd, który w większości przapadków jest zabarwiony ironicznie lub prześmiewczo.

3.0. Paremie względem wartości

Jadwiga Puzynina (Puzynina, 1992) stwierdza, iż świat, który roztacza się przed człowiekiem jeszcze w pierwszych dniach jego zaistnienia w świecie to świat wartości. Małe dziecko, co prawda, jeszcze nie uświadamia sobie własnych wartości, ale dokonuje sądów i je ogłasza. Dorośli ludzie wprowadzają dziecko w świat ustalonych i uznanych wartości, które często kolidują z wyczuwanymi przez dziecko wartościami. Òw rozdźwięk między aksjologicznymi potrzebami ojca, a potrzebami dziecka może doprowadzić nie tylko do konfliktu obu stron, lecz może zaważyć negatywnie na rozwój dziecka. Należy podkreślić wartość życia jako naczelną wśród wartości. Owa wartość tkwi w tym, że „daje szansę" pokierować życiem ku wyższym wartościom. W moim przekonaniu wartość to wyemitowana przez społeczeństwo mentalna i behawioralna abstrakcja jako dominanta, wcielająca i zatwierdzająca jego predylekcje i oczekiwania, uzależnione od jego percepcji dobra i zła. Można jeszcze inaczej określić wartość jako mentalno-egzystencjalną kategorię, która antycypuje i uzasadnia nasze intelektualne, behawioralne i aksjologiczne strategie, lecz taka kwalifikacja wartości jako wzór istnienia nie jest wystarczająca. Wartość jest zarazem dźwignią i sprawdzianem naszych czynów. Najważniejszą oznaką wartości to jej natura etyczna i empatyczna.

Przesłanie w paremiach może być bardziej uniwersalne lub bardziej indywidualne. W tym drugim przypadku ocena jest zabarwiona osobowością nadawcy i może zawierać elementy samokrytyczne. Latentna autoironia wywiera efekt transformacyjny i melioratywny. Wypowiedzenie jakiejś opinii z zasady nie zobowiązuje, podlega ona zawsze reaksjologizacji, rewizji, a czasem może doprowadzić do konfrontacji. Z jednej strony użycie przysłów jest zautomatyzowane, z drugiej jednak strony, jest jakby „zaproszeniem" do odnalezienia ich oryginalnego, twórczego „podkładu". W tym sensie stereotypowość raczej rozluźnia niż wzmacnia „trwałość" i autentyczność wypowiedzi aksjologicznej w przysłowiach. W planie recepcji niewzruszoność konstatacji zaczyna słabnąć w zależności od nastawienia odbiorcy – istotne jest czy podziela on ocenę nadawcy, czy „wsłuchuje się" w jego przesłanie, czy przeciwnie – zaprzecza, odrzuca je. Warto pamiętać, że zarówno frazeologia, jak i paremiologia jest sematycznie wariacyjna i wielointerpretacyjna. Przysłowia zawierają warstwę kryptokomunikatywną, która „wzywa" do zmiany pespektywy odbioru treści. Perspektywa ta jest uzasadniona różnymi czynnikami obiektywnymi i subiektywnymi. Sama funkcja komunikacyjna języka toruje drogę do rozmaitych i wielopoziomowych interpretacji.

4.0. Psychiczny „grunt pod nogami" ojca w obcowaniu z dzieckiem

Carl Gustav Jung mówi, że nie istnieje świadomość bez rozróżnienia, bez ustalenia przeciwieństw. W tym tkwi właśnie zasada ojcowska – czyli Logos, który ustawicznie walczy, żeby wyzbyć się pierwotnej ciemności macierzystego łona, słowem nieświadomego. Boska ciekawość prze do przodu, pragnie światła i autoprezentacji, nie boi się i nie unika konfliktów, cierpienia, grzechu. Nieświadome (i Nieuświadomione) to grzech, istne zło dla Logosu. Dlatego jego pierwszym aktem twórczym jest matkobójstwo. Nic nie jest w stanie się urzeczywistnić bez swojej antypody. Obydwie na początku są jednością i znowu połączą się (zjednoczą się) w końcu. Świadome może istnieć jedynie dzięki poznaniu Nieświadomego, właśnie tak, jak wszystko, co żywe, musi umrzeć wielokrotnie (Юнг, 1993, s. 223).

Niemiecka psycholog Stefanie Stahl podkreśla specyfikę więzi między ojcem a dzieckiem. W przeciwieństwie do relacji z matką, więź ta buduje się głównie we wspólnych grach i zabawach, gdzie ojciec jest ciekawym partnerem. Ojcowie prowokują dzieci, żeby robiły nowe, pasjonujące rzeczy, których nie odważyłyby się zrobić same lub w towarzystwie matki. Matki powodowane są lękiem o dziecko i dlatego starają się je zabezpieczyć (Щал, 2019, s. 85). Jako wzór typu egzystencji i wzoru zachowania, ojcowie zajmują większe miejsce w psychicznej przestrzeni synów niż córek, co nie oznacza, rzecz jasna, że córki mogłyby się obejść i bez ojca. Fakt ten ma swoje psychologiczne uzasadnienie.

По бащата се познава синът, а по майката – дъщерята[1].

Obraz ojca i jego obecność w życiu kobiety są decydujące – ojciec może być zarówno kreatorem, jak i niszczycielem losu kobiety. Pogłębiony kompleks Edypa odbija jego stałą nieobecność – psychiczną czy fizyczną – w jej życiu. Taki ojciec nie zdołał spełnić swej podstawowej roli – wprowadzić córkę w życie społeczne, żeby jej pomóc wyróżnić się, nie odczuwając zarówno lęku, jak i impulsów agresywnych.

Woli ojciec syna niż córkę[2].
Syn w domu, dziewka z domu.

Możemy sobie wyjaśnić dlaczego córka (kobieta) zostaje zamknięta w sobie, przygaszona i przygnębiona, niezdolna wypowiedzieć własne zdanie i je obronić. Wtedy ona szuka innego „nieomylnego" autorytetu męskiego, żeby zawzięcie promować jego zdanie jako swoje.

Simone de Beauvoir w swej książce *Druga płeć* zaznacza, że męski popyt jest mniejszy niż żeńska podaż, ojciec zatem nie tyle daje córkę jej przyszłemu mężowi, ile wyzbywa się jej. Młoda kobieta, która szuka dla siebie męża, nie odpowiada żadnemu męskiemu wezwaniu, tylko je wywołuje (prowokuje) (Дьо Бовоар, 2020, с. 554).

Archetyp ojca jest dwojaki. Ojciec daje życie, światło, energię (nic dziwnego, że kojarzy się ze Słońcem). Ale ojciec może również druzgotać, miażdżyć, unicestwiać. Wychodząc z obserwacji René Girarda**,** Francesco Alberoni – zwraca uwagę na istotną osobliwość w psychicznej przestrzeni ojca – na tzw. naśladowczą zazdrość w relacjach ojciec – dziecko (Алберони, 2005, s. 135). Moim zdaniem naśladowcza zazdrość kiełkuje w psychice dziecka, lecz jego zazdrość uruchamia reakcję łańcuchową i zamienia się w bumerang – przechwycając zazdrość dziecka, ojciec zaczyna również postrzegać dziecko jako rywala. Ten typ relacji ma swoje wytłumaczenie – dziecko identyfikuje się z ojcem, ojciec chce mieć matkę dla siebie, a więc dziecko ma identyczne pragnienie. Konflikt ten (między ojcem a synem) jest nieunikniony, więc nie należy szukać jego przyczyn w warunkach, naznaczonych frustracją. Nawet najbardziej czuły, kochający i oddany ojciec „rzeźbi" swój własny wymarzony obraz (wizerunek) w postaci syna, z którym rywalizuje o wspólny obiekt posiadania. Zatem obaj skazani są na konfrontację. Naśladowcza zazdrość jest tym intensywniejsza, im silniejsza jest identyfikacja (Алберони, 2005, s. 135). W zależności od tego czy się udało przerobić ową zazdrość i „zaprzęgnąć" ją w rozwój osobisty i w płodne i perspektywiczne relacje ojcowsko-synowskie, zależy jak będą się układać owe relacje. W większości przypadków niestety zazdrości nie udaje się przerobić z pożytkiem dla obu stron i relacje zdominowane są napięciem, konfrontacją i wzajemną pogardą.

И от добри баща и майка се раждат понякога лоши синове.
Syn czasem gorszy od pasierba.
Syn marnotrawny
Syn mój, a rozum u niego swój.
Syn nieprawości ojcowskich ani ojciec synowskich nie nosi.
Źle tam, gdzie pan ojciec za piecem, a pan syn za stołem (gospodaruje), gdzie ogon rządzi, a głowa błądzi.
Jeden ojciec dziesięciu synów wychowa, a dziesięciu synów jednego ojca żywić nie mogą.
Kto ojcu nie wycierpi, ten drugi oczy wyłupi.

Postać ojca zazwyczaj jest smutna i mroczna, najpiękniejsze (najbardziej radosne) dni w jego życiu skończyły się z ukończeniem szkoły.

---

[1] Bułgarskie przysłowia są wyekscerpowane ze źródła: П. Р. Славейков. *Български притчи или пословици и характерни думи*. Ред. проф. М. Арнаудов. „Захарий Стоянов", София, 2003.

[2] Polskie przysłowia są wyekscerpowane ze źródła: *Nowa księga przysłów (i wyrażeń przysłowiowych) polskich*. Red. J. Krzyżanowski. t. 3, R–Z Rańtswowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1972.

Więź dziecka z Matką jest fundamentalna i aprioryczna ze względu na to, że dziecko jest biologicznie z nią związane jeszcze w okresie prenatalnym – od momentu swojego poczęcia. Po narodzinach owa więź nieco słabnie, ale wciąż pozostaje dość silna póki dziecko jest całkowicie lub prawie całkowicie zależne od matki. W miarę usamodzielniania się dziecko stopniowo oddala się od matki i zaczyna zbliżać się do ojca, który jest mu potrzebny jako przewodnik po świecie. Stosunek do matki częściowo traci swe życiodajne i podstawowe (egzystencjalne) znaczenie na rzecz relacji z ojcem, który jest niekwestionowanym (a na początku drogi jedynym) autorytetem i towarzyszem w poznawaniu świata i w zdobywaniu społecznego doświadczenia. Erich Fromm zaznacza, że aby zrozumieć zmianę kierunku relacji (komunikacji), należy wyjaśnić jakościową różnicę w sposobie kochania dziecka przez obu rodziców (Фром, 1992, s.36). Miłość Matki jest bezwarunkowa – Matka kocha swe dziecko nie dlatego, że ono zaspokaja jej i społeczeństwa oczekiwania, nie dlatego, że jego zachowanie spełnia określone wymogi, a po prostu dlatego, że ono jest i że jest jej dzieckiem. Miłość Matki jest jakby zagwarantowana, jest stałą. I odwrotnie – miłość ojca musi być zasłużona. Zatem jest ona chwiejna, niestała (można powiedzieć nawet skąpa), poddawana w wątpliwość. Trzeba się starać ją zdobyć, a to niełatwe wyzwanie, nie lada wysiłek.

Gdy syn nic dobrego, ojciec ma niesławę z tego.

Dlatego na tę miłość zawsze czyha Cień. Towarzyszy jej ustawiczny lęk dziecka, że miłość się zużyje. Ojciec rozrywa nierozerwalną do tej pory jedność dziecka z Matką i wprowadza zasadę podziału, rozdzielenia. Właśnie dlatego ojciec odgrywa pierwszorzędną rolę w wychowaniu głównie syna, niezależnie od tego, czy wychowanie to jest dobre, czy złe.

Какъвто бащата, такива и децата.
Jaki ojciec taki syn.
Jaki ojcie, taki syn; jaki młynarz, taki młyn.
Jakoś chował syna, tak on z tobą poczyna.
Kijem ojcu grozi synek, którego ojciec krajką bijał.
Ojciec z partią, matka z kościołem, a syn matol.
Jakie drzewo – taki klin, jaki ojciec – taki syn.
Ojcowska łagodność syna psuje.
Za ojców błędy dzieci pokutują.
Źle się dzieciom powodzi, gdy ojciec (matka) odchodzi.
Wyrodek syn ojcowską się cnotą (sławą) popisuje.
Ojca złego zły syn.
Ojciec dobry złego syna nie urodzi.

Coś więcej – ten, kto jest kochany nie dla siebie samego, a dla swoich zasług (czyli specjalnych starań), będzie się czuł zawsze zraniony, gdyż się go kocha tylko jako źródło przyjemności i satysfakcji. Zatem, w owej relacji miłość łączy się z wykorzystaniem. Matka jest Domem, Naturą, Ziemią, ojciec – tym wszystkim, co jest poza Domem. Uosabia przeciwległy biegun ludzkiej egzystencji: świat myśli, świat stworzony ludzką ręką, świat prawa i porządku, świat hierarchii, świat abstrakcyjnego myślenia, świat dyscypliny, państwa i sprawiedliwości, świat duchowości i kultury, świat podróży i przygód. Ojciec to ten, który uczy dziecko, wyprowadza je na drogę ku światu. Ojciec kocha dziecko, ponieważ spełnia ono swe obowiązki i będzie kontynuowało jego dzieło. Ojcowska miłość może zniknąć – w jej sedno jest wbudowana zasada podporządkowania się dziecka. Dlatego tak wielką tragedią jest utrata miłości ojcowskiej za popełniony ciężki grzech – odmowa posłuszeństwa (Фром, 1992, s. 36–37). Wtedy syn naraża się na wyklęcie przez ojca.

Syn przez ojca nie błogosławiony, bywa od Boga opuszczony.
Бащина клетва и майчина корен изсушават.
Бащина клетва сина закопава.
Бащина клетва и кумова до девет рода гони.

Ojciec jest także wcieleniem zasady Męża-Stwórcy, komu przydaje boskości. Erich Fromm powołuje się na Jochana Jakuba Bachofena, komentując odmienną rolę ojcostwa jeszcze od zarania dziejów.

„Ojcostwo wydobywa ducha ludzkiego ze sfery zjawisk naturalnych. W wypadku udanej realizacji ojcostwa ludzka egzystencja wznosi się ponad prawa cielesnego bytowania" (Фром, 2003, s. 148–149) (Tu i dalej przekł. mój – D. H.). Według Bachofena boska zasada ojcowska musi zwyciężyć i zdominować matriarchat. Jego zdaniem przewodnim celem ludzkiego losu jest wyniesienie ziemskiego istnienia do czystości boskiej zasady ojcowskiej (Фром 2003: s. 148–149).

„Rodzina patriarchalna jest jednym z najbardziej istotnych czynników tworzących takie nastawienie psychiczne, które podtrzymują i wzmacniają stabilność społeczeństwa klasowego" (Фром, 2003, s. 155).

Zatem zasada ojcowska jest nieunknionym i nieodzownym etapem w rozwoju ludzkości. W przeciwnym wypadku utkwiłoby ono w martwym punkcie – czyli w owym pierwotnym stadium. Ojcostwo jednak wcale nie jest czymś łatwo osiągalnym. Kompleks ojcowski sprawia podmiotowi wiele trudności, lecz ma również swoje dodatnie strony, w przypadku gdy będzie uświadomiony i twórczo wykorzystywany. Wtedy przestaje być hamulcem w rozwoju osobowości, zamienia się bowiem w jej bodziec. Kompleks w zasadzie nie jest czymś złym – jest on niezbędną oznaką i reakcją psychiki ludzkiej, która nieuniknienie „tryska" emocjami. Kompleks jest zagęszczonym emocjonalnie zespołem idei i obrazów, w którym ośrodku leży pewien archetyp. Powstaje on jako reakcja osobistego przeżycia, która aktualizuje tylko część pola archetypowego. Przezwyciężenie kompleksu jest możliwe tylko pod warunkiem, że jest on „przetrawiony" całkowicie, gdy podmiot odważnie zmierzył się z tym, czego się lękał i trzymał na znaczną odległość. Każdy kompleks ma swoje podwójne oblicze – pozytywne i negatywne. Negatywny kompleks ojcowski stanowi połączenie trwogi, miłości i nienawiści, jak również utożsamienie z autorytetem ojcowskim w zetknięciu ze słabszymi ludźmi. Kompleks ten przejawia się też w przeroście Superego, a jego przesłanie mówi, że obowiązek jest ważniejszy od szczęścia. Poczucie winy jako wypadkowa niezgodności między wymaganiami Superego i wymaganiami rzeczywistości, to kolejna oznaka negatywnego kompleksu ojcowskiego (Фром, 2003, s. 156).

Zygmunt Freud (Freud 1998) zauważa coś bardzo ważnego, a mianowicie „obusieczną" miłość dziecka względem ojca. Seksualne impulsy małego chłopca, skierowane do matki, jako pierwszego i najważniejszego „obiektu miłosci" płci żeńskiej, zmuszają go do postrzegania (traktowania) ojca jako rywala. Fakt ten staje się szczególnie doniosły w rodzinie patriarchalnej, gdzie ojciec funkcjonuje również jako autorytet, który kieruje życiem swego dziecka. Niezależnie od fizjologicznej niemożliwości spełnienia pragnień dziecka, podwójna rola ojca ma również inną konsekwencję, a mianowicie dążenie dziecka do zajęcia jego miejsca, w pewnym sensie do utożsamienia się z nim. Dziecko projektuje w sobie ojca, o ile ojciec jest uosobieniem moralnych nakazów i zakazów. Owa wewnętrzna projekcja jest przemożnym czynnikiem budowania sumienia. Z racji tego, iż ów proces jest tylko po części udany, rywalizacja dziecka z ojcem doprowadza do podwójnego stosunku emocjonalnego względem ojca – z jednej strony dziecko chce być kochane przez ojca, z drugiej strony walczy z nim, buntuje się przeciwko niemu. Procesy, które zachodzą w psychice ojca składają się też na patrycentrycznym kompleksie. Ojciec również targany jest przeciwstawnymi emocjami – zazdrości on swojemu synowi, gdyż zdaje sobie sprawy z tego, że jego własna droga życiowa dobiega końca w odróżnieniu od drogi syna, która dopiero się rozpoczyna. Jest jeszcze jedno, socjalne z natury, uzasadnienie owej zazdrości – psychiczne niepogodzenie się z beztroską wolnością dziecka, zwolnionego z jakichkolwiek obowiązków wobec socjum. Im cięższy jest społeczny obowiązek ojca, tym większa jest jego zazdrość. Stąd wrogi stosunek do syna, dominujące niezadowolenie i skłonność do niedoceniania jego zdolności i przymiotów.

Син като пелин.
Син като пуйча глава.
Syn tylko worki zliczy, w rozumie nie dziedziczy.

Czynniki socjalne i ekonomiczne grają jeszcze bardziej istotną rolę w stosunkach między ojcem a synem. W zależności od warunków ekonomicznych syn jest albo spadkobiercą ojcowskiego mienia, albo przyszłym opiekunem ojca w przypadku choroby lub zaawansownego wieku. Syn musi być intratną inwestycją ojca. Odgrywa doniosłą rolę w podtrzmywaniu i zwiększeniu ojcowskiego

prestiżu. Porażka syna może poważnie osłabić, a nawet zniszczyć ten prestiż. Ze względu na społeczną i ekonomiczną funkcję syna, celem nie jest jego osobiste szczęście, ani maksymalny rozwój jego osobowości. Środki zainwestowane w jego wykształcenie mają pierwszeństwo przed szczęściem. W ten sposób rysuje się oczywisty rozdźwięk między szczęściem a pożytkiem. Òw rozziew pozostaje niezauważony przez ojca, widzi on bowiem oba cele jako tożsame. Sytuacja komplikuje się dodatkowo, gdyż ojciec utożsamia się z synem, a więc nie tylko oczekuje od niego, by był wydajny i efektywny, lecz by spełnił także jego własne niezaspokojone ambicje, pragnienia i fantazje. W swej książce *Nieobecny ojciec, zagubiony syn* (*Отсъстващи бащи, изгубени синове*) Guy Corneau (Корно, 1998) z bólem konstatuje, że współcześni mężczyźni mają rzadkie i nikłe okazje do przeżywania, aktualizacji, sprawdzenia i potwierdzenia swego męskiego potencjału w obecności ojca. Brak zainteresowania i troski dla syna ze strony ojca jest główną przyczyną niezdolności syna do ziedentyfikowania się z ojcem jako niezbędnym środkiem do ustanowienia własnej tożsamości.

Specyfika relacji ojciec – syn, uchwytna w paremiach zarówno polskich, jak i bułgarskich, świadczy o utrudnionej komunikacji między rodzicem a dzieckiem. Zderzenia jednak nie wróżą z konieczności klęski. Podstawową metodą do rozwiązywania konfliktów proponowaną przez Marshalla Rosenberga, jest komunikacja bez osądzenia (bez stawiania ocen). Niewątpliwie lepiej jest powstrzymywać się od krytyki, napastowania, obarczania winą i używania przemocy słownej na rzecz okazywania szczerej empatii (Розенберг, 2019, s. 7).

5.0. Podsumowanie

Przysłowia jako minikompendium (artystyczny skrót) ludzkiego myślenia i doświadczenia, zachęcają do kwestionowania, a nawet do burzenia myślowego stereotypu. Odbiorca jest jakby zaproszony do semantycznej wyprawy w głąb eksplicytnie przedstawionej treści, żeby mógł dotrzeć do warstwy kryptokumunikacyjnej i zakwestionować stereotypową wypowiedź. Należy rozróżniać intuicyjną wiedzę nadawcy od wiedzy jako nabytej mądrości. Uwzględniając ten podział, bylibyśmy w stanie trzeźwo i w miarę obiektywnie ocenić tryb myślenia i zachowania ojca w jego strategii wychowawczej wobec syna. Owe sądy, powstające w wyniku analizy, nie stanowią celu samego w sobie, lecz zachęcają do poprawy stanu psychologicznego ojca, żeby sam poczuł się lepiej i stał się lepszym wychowawcą własnych dzieci.

Po części nieświadomie, a po części świadomie ojciec łaknie takiej przemiany (poprawy), ponieważ cierpi z niejednego powodu:

1. z zagrożenia nieudanej inwestycji w syna – syn nie sprawdza się, nie spełnia oczekiwań ojca: syn jest nieudacznikiem, a ojciec przegrywa jako ojciec.

2. z własnego niespełnienia oczekiwań społeczeństwa – ojciec ponosi podwójną klęskę, ponieważ zawodzi również społeczeństwo, nie wychowując dobrego syna, czyli nie jest w stanie zaopatrzyć je w odpowiedni potencjał ludzki.

3. z przekonania, że zawsze przegrywa w rywalizycji z dorosłym już synem, gdyż droga życiowa ojca zmierza ku końcowi, a droga syna dopiero się zaczyna.

Jest sposób na sprostanie owym frustracjom, jeśli ojciec zda sobie sprawę z tego, iż nie trzeba wybierać między własnym a syna szczęściem, względnie między własnym a syna pożytkiem, lecz harmonijnie łączyć jedno z drugim. Jeśli w niektórych przypadkach nie byłoby to możliwe, ojciec nauczyłby się oddawać pierwszeństwo szczęściu swojego dziecka. W owym przedsięwzięciu niezwykle pożyteczne okazałyby się niewymuszone i szczere rozmowy w przeciwieństwie do ogłaszanych wyroków w postaci sentencjonalnej.

REFERENCES:

Алберони, Ф. (2005) *Еротизмът. Прев. Мария Ладовинска.* ИК Колибри, София. (*Alberoni, F.* Erotizmat. Transl. Maria Ladovinska.. Sofia: IK Kolibri).

Дьо Бовоар, С. (2020) *Вторият пол.* Прев. Евгения Грекова. ИК, София: Колибри. (*de Beauvoir, S.* Vtoriyat pol. Transl. Evgenia Grekova. Sofia: IK Kolibri).

Корно, Г. (1998) *Отсъстващи бащи, изгубени синове.* Прев. Людмила Андреева. София: Наука и изкуство, София. (*Corneau, G.* Otsastvashti bashti, izgubeni sinove. Transl. Lyudmila Andreeva. Sofia: Nauka i izkustvo) .

Розенберг, М. (2019) *Общуване без агресия.* Прев. Естер Гомбаш. София: КРЪГОЗОР. (*Rosenberg, M*. Obshtuvane bez agresia. Transl. Ester Gombash. Sofia: KRAGOZOR)

Славейков, П. Р. (2003) *Български притчи или пословици и характерни думи*. Ред. проф. М. Арнаудов. София: „Захарий Стоянов", (*Slaveykov, P. R.* Balgarski pritchi ili poslovitsi i harakterni dumi. Red. prof. M. Arnaudov. Sofia: „Zahariy Stoyanov")

Фром, Е. (1992) *Изкуството да обичаш.* Прев. Владимир Ганев. София: Издателство „Христо Ботев". (*From*m, *E*. Izkustvoto da obichash. Transl. Vladimir Ganev. Sofia: Izdatelstvo „Hristo Botev")

Фром, Е. (2003) *Кризата на психоанализата*. Прев. Росен Ангелов. София: Издателство „Захарий Стоянов", (*Fromm, E*. Krizata na psihoanalizata. Transl. Rosen Angelov. Sofia: Izdatelstvo „Zahariy Stoyanov")

Щал, Щ. (2019) *Да, ама не.* Прев. д-р Антон Даракчиев. Издателство „Алгафари", София. (*Stahl, S*. Da, ama ne. Transl. Anton Darakchiev. Sofia: Izdatelstvo „Algafari")

Юнг, К.-Г. (1993) *Избрано. Книга първа*. Прев. Марина Бояджиева. Плевен: ЕА, (*Yung, K.-G*. Izbrano. Kniga parva. Transl. Marina Boyadzhieva. Pleven: EA,)

Freud, S. (1998) Kultura jako źródło cierpień. W: Tenże. *Pisma społeczne*. Przekł. A. Ochocki, M. Poręba, R. Reszke. Oprac. R. Reszke. Warszawa: Wydawnictwo KR.

Krzyżanowski, J. (red.). (1972) *Nowa księga przysłów (i wyrażeń przysłowiowych) polskich*. t. 3, R–Z. Warszawa: Raństwowy Instytut Wydawniczy.

Puzynina, J. (1992) *Język wartości.* Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

This is an open access article distributed under the CC BY-NC 4.0 license - http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0